

## Kozetka (15)



## Nagrania bez dna. Vicky, Christina, Angelina i ja. Sekrety szafy

*Czworo bawiących się dzieci może stworzyć fantastyczny świat, który sprawia, że twój prawdziwy świat staje się pusty.*

Clive Staples Lewis

### Joanna Friedrich

Jeśli wszystko, co w życiu otrzymujemy, pojawia się na zamówienie, Chorwacja w moim życiu pojawiła się jako substytut St. Tropez z lat 60-tych i 70-tych.

Jak już pisałam, żandarm z St. Tropez jest moim idolem, oczywiście w parze z Bardotką i dzikimi plażami Lazurowego Wybrzeża.

Odwiedziłam St. Tropez w latach 90-tych i już było tłoczno.

A w Chorwacji nadal jest dziko... Wyraźnie widać gwiazdy. Marzenie o łódce także się spełniło...

Pojechaliśmy więc po raz kolejny.

Oczywiście całoroczna tęsknota za Lazurem nie jest jedyną. Noszę w sobie nieutulony brak rodzeństwa od kiedy pamiętam. I uwielbiam poznawać nowych ludzi.

Bardzo ucieszyłam się, kiedy dowiedzia-

łam się, że jadę na wakacje z trzema zupełnie nieznanymi mi dziewczynami.

Tylko dobrze wynudzony jednak mnie zrozumie. Okazało się, że one także są jedy-naczkami!

To, że miałyśmy przy sobie partnerów zupełnie nam nie przeszkadzało.

Szybko stworzyłyśmy język, którego i tak nie rozumieli, nawet kiedy byli blisko...

A byli blisko cały czas, bo życie na jachcie nie daje oddechu, chyba, że wskoczysz do wody, na szczęście dostałam w pierwszej marinie wielkie dmuchane kółko, i w ten sposób zyskałyśmy małą odskocznię.

Na łodzi były cztery kajuty. Jeszcze pierwszego wieczoru, wyrwałam się, że chcę spać na piętrowym łóżku, bo nigdy tego nie robiłam. Okazało się, że mieści się ono w najmniejszej kajucie.

Już nie było odwrotu. Zostałam posiadaczką Narni.

Kajutka była taka malutka, że oprócz nas na półkach i upchanych bagaży, nie dało się zmieścić nic więcej, trzeba było stać na jednej nodze. Mimo to, jak to zwykle z najmniejszymi bywa, zyskała największą popularność. Oraz kilka imion. Pierwsze brzmiało "Szafa". Wzięłam tyle rzeczy, narzut, kapeluszy, butów, płetw i innych drobiazgów, że, po paru dniach, Szafa zaczęła płuć niczym wkurzona lama. Wypluła między innymi perfumy mojej poprzedniczki.

To był pierwszy prezent od niej. W Szafie zaczęłam śnić sny, których nie śniłam nigdy przedtem. Z przytulankami z lokatorem z niższej półki pożegnałam się już pierwszej nocy, kiedy podczas deszczu wpadł chłopak Angeliny z lampką górniką na czole, niczym pracowity Minionek i pieczołowicie zaczął zamykać nam łufciki w suficie, kompletnie nie przejmując się naszą obecnością. W drzwiach od kajut nie było zamków...



Kiedy Angie zobaczyła mnie pewnego dnia rano spytała się, czy w szafie mieszka mały karateka, bo na moich nogach pojawiły się siniaki. W Szafie po postu nie można się było swobodnie obrócić, żeby nie zawadzić kolanami o sufit. Mimo wszystko pokochaliśmy ją całym sercem. Miała idealnie umiejscowione półeczki, dostawałyśmy się do nich przez łufciki pod lędźwiami podczas opalania i wyląwiałyśmy tyle kapeluszy ile dusza zapragnie.

Taki rejs, jak wszystko w życiu, to mały show. Zostałam kostiumografką. Zostałam też podróżnikiem przyrodnikiem. O mało co, nie zamieszkał z nami kotek Bengalczyk Coolio,

zwiął, zanim przypomniałam sobie o swojej alergii na koty. Roślinki były cierpliwse. Najpierw zamieszkał z nami mały włochaty Coolio - roślina, a potem drzewo oliwne, puzzle z rozsyanego kraba i dużo muszli. Wtedy już naprawdę nic nie można było zmieścić i szafa zaczęła pachnieć i prychać. Wypluła napompowane kółko pod stół w mesie. Na końcu okazało się, że w Szafie, oprócz szafy, jest Szufłada, ale to już zupełnie inna historia...

W co bawią się dorosłe dziewczynki? W to samo, co te małe. W przebieranki. W wybieranie ulubionych psich ras i projektantów. W palenie papierosków. W sekrety.

W gotowanie. W kremowanie z leżakowaniem. W polowanie na osiołki.

Chłopcy zupełnie nam nie przeszkadzali. Każda z kajut okazała się osobną Narnią bez dna.

Obcowanie z wodą pobudza wyobraźnię i łagodzi zmysły. Z górskim powietrzem - również, tej przejrzystości nic nie zastąpi. Uzmysłowiłam sobie wiele...



## Stanisław Machowiak

### Psalm o tajemnicy cierpienia

Pozwól mi Boże  
zrozumieć cierpienie  
stworzony na Twój obraz  
człowiek odrzucił piękno  
i wybrał cierpkosć jabłka

ja wybrałem miłość  
dozgonną miłość  
przerwaną bólem

Pozwól mi Boże  
Przetrawać czas oczekiwania  
Na powrót do Domu Ojca

### Psalm o dłoniach

Gdyby nie twoje dłonie  
Dziś złożone w trumnie  
Kto by mi błogosławił  
Czym ogarnąłbym wiatr  
Czym poznawałbym ziemię  
Jak poznawałbym świat  
Potrzebne mi są twoje dłonie  
Do zgaszenia nocy